

Resort finansów idzie na całość. Cięcia deficytu samorządów jeszcze w tym roku?

Kategoria: Felietony

Opublikowano: wtorek, 14, luty 2012 23:00

Odsłony: 3069

Ministerstwo Finansów przedstawiło kolejny projekt ustawy zmieniającej ustawę o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw.

Głównym celem proponowanych zmian jest wprowadzenie mechanizmów ograniczających deficyt gmin, powiatów i województw.

Resort uzasadnia potrzebę dławienia deficytu sektora samorządowego w obszernym uzasadnieniu do ustawy, wskazując m.in., że jest on najwyższy w Unii Europejskiej (w relacji do PKB)!

Resort posuwa się bardzo daleko w propozycjach dotyczących budżetów samorządów. Już w bieżącym roku jednostki samorządu terytorialnego musiałyby dokonywać w nim cięć wydatków.

W przypadku gdy planowany na 2012 r., według stanu na 30 września 2012 rok, wynik jednostek sektora finansów publicznych przekroczy limit 10 mld zł, jednostki samorządu terytorialnego, związki i samorządowe osoby prawne są zobowiązane ograniczyć proporcjonalnie planowany na rok 2012 deficyt w terminie do 15 grudnia 2012 r., według wskaźnika ogłoszonego przez Ministra Finansów w Biuletynie Informacji Publicznej w terminie do dnia 15 października 2012 r.

Trudno w stosunku do tej propozycji nie zadać pytania, czy takie rozwiązanie, dotyczące obowiązujących już budżetów gmin, powiatów i województw jest zgodne z Konstytucją?

Resort finansów proponuje w kolejnych latach coraz mocniejsze zaciskanie pasa. Limit deficytu sektora samorządowego miałby wynosić 9 mld zł w roku 2013, 8 mld zł w roku 2014, a kolejnych latach już tylko 0,4 proc PKB. Oznacza to w praktyce, iż np. w latach 2015 – 2017, czyli w okresie największego zapotrzebowania na wkład własny do projektów współfinansowanych z środków unijnych, limit deficytu sektora samorządowego wynosiłby tylko 6 mld zł.

Treść projektu ustawy wraz z uzasadnieniem znajdziecie Państwo poniżej.

W najbliższych dniach wypowie się na jego temat Komisja Wspólna Rządu i Samorządu Terytorialnego. Można być niemal pewnym że strona samorządowa proponowanych rozwiązań nie zaakceptuje.

Marek Wójcik